



Fot.: Cz. Górski

NASZ MAJ

(fragment)

Łudowa Polsko, piękna, nowa
nad tobą szumi pieśń majowa,
socjalistyczna pieśń radosna,
rewelacyjna, tak jak wiosna,
jest czerwień wspólna, jak sztandary,
śpiewa ją Moskwa, śpiewa Paryż,
śpiewać ją będzie kula ziemska
w ten dzień majowy, dzień zwycięstwa.
Idzie Ochota, Praga, Wola,
idą fabryki, sztolnie, pola,
murarze, tkacze, metalowcy
i młodzież! patrz! dziewczęta, chłopcy,
za nami kraj nasz: Tatry, Wisła,
sztandary znów i znów zabłyśła
ta Wisła... Taki dzień majowy,
jakimiż mam opisać słowy?

Władysław Broniewski

W dniu 28 kwietnia br. przedstawiciele nowo wybranego Prezydium ZG ZNP w składzie:

prezes **MARIAN WALCZAK**
wiceprezes **WŁADYSŁAW OZGA**
wiceprezes **MARIAN RATAJ**

złożyli wizytę ministrowi oświaty Wacławowi Tułodzieckiemu. W toku wizyty dokonano wymiany poglądów na temat współdziałania między Ministerstwem Oświaty i ZNP.

sytuacjach z załamaniem rąk nad naszą średnią ilością książek na głowę mieszkańca, która to ilość jest mniejsza np. od europejskiej.

Oczywiście, porównywać trzeba, ponieważ zawsze chętnie dowiadujemy się o naszym miejscu wśród innych krajów. A także dlatego, iż sprawdzian ten jest niemałym bodźcem skłaniającym do dalszych wysiłków. Z tego też względu również ja pozwolę sobie na porównanie. W latach 1919—1939 ukazało się w Polsce szacunkowo 117 020 tytułów w nakładzie ok. 362 651 000. Jeśli zważyć, że po międzywojennym dwudziestolecu dziedziczyliśmy znikomą bazę do produkcji książek, nie mówiąc już o przetrzebieniu jej w czasach hitlerowskiej okupacji — osiągnięcia Polski Ludowej na tym polu są ogromne.

Ponad 1,5 miliarda książek to bez mała pięć razy tyle, co przed wojną. Przypominamy, że kryje się za tym poważny zastęp naszych intelektualistów: pisarzy, pracowników nauki, specjalistów — których twórczy wkład jest bezspornie wielki. Jest w tym także dorobek naszego przemysłu papierniczego i poligraficznego. Mieści się w tej liczbie trud tysięcy drukarzy, wysiłki dziesiątków wydawnictw i ich pracowników, wreszcie praca armii bibliotekarzy — tej największej transmisji książki do czytelnika.

Przypominamy inne chyba równie mało znane, a może zapomniane fakty. W roku 1937/38 mieliśmy w Polsce 884 biblioteki samorządowe skupiające 2 157 000 tomów i 338 600 czytelników, 8 098 zarejestrowanych bibliotek społecznych (4 895 500 tomów, 629 400 czytelników).

W roku 1963 funkcjonowały 5 832 biblioteki miejskie i gromadzkie (4 878 gromadzkich bez filii), dysponujące w porównaniu z rokiem poprzedzającym wybuch II wojny światowej zawrotną ilością tomów: 37 576 869, w tym w miastach wydzielonych — 3 380 692. Biblioteki te dokonały 81 344 038 wypożyczeń (w tym 9 365 654 w miastach wydzielonych) dla 4 424 425 czytelników (w tym 2 278 274 na wsi i 384 931 w miastach wydzielonych).

Uzupełnijmy to wyliczenie jeszcze jedną liczbą. W 1962 r. (dane z ub.r. jeszcze nie zostały podliczone) związki zawodowe prowadziły 5 073 biblioteki, 903 213 czytelników miało w nich do dyspozycji 7 492 400 tomów. W sumie w tymże roku dokonano 16 120 500 wypożyczeń.

W trakcie wojny i hitlerowskiej okupacji dwie trzecie księgozbiorów uległo zniszczeniu. Ocalało około 7 milionów tomów w zdewastowanych i rozbitych bibliotekach, na Ziemiach Zachodnich i Północnych ze zrozumiałych względów nie było ich w ogóle. Na początku 1964 roku w 48 599 czynnych bibliotekach czytelnicy mieli do dyspozycji 128 727 000 książek. Uzupełnijmy to jeszcze liczbą 184 282 000 wypożyczeń rocznie!).

(dokończenie na str. 4)

PROLETARIUSZE
WSZYSTKICH KRAJÓW.
ŁĄCZcie SIĘ!



CENTRALNY
ORGAN ZNP

ROK XLVIII nr 18 (1421)

Warszawa, 3 maja 1964 roku

Cena 70 gr

ZNP przed IV Zjazdem Partii

Marian Rataj — wiceprezes ZG ZNP.

Wszystkich środowiskach społecznych i zawodowych, wśród członków partii i bezpartyjnych, we wsiach i miastach, w zakładach pracy trwa ożywiona dyskusja nad temi na IV Zjazd PZPR.

Ma ona na celu ukazanie społeczeństwu ogromnego dorobku 20-lecia władzy ludowej i perspektyw rozwojowych PRL, uświadomienie „sensu i racji polskiej rewolucji”, dalsze zespolenie wszystkich ludzi pracy wokół programu socjalistycznych przeobrażeń. Zadaniem ogólnonarodowej dyskusji jest także zwiększenie udziału obywateli PRL w kształtowaniu socjalistycznego oblicza kraju, wyzwolenie inicjatywy społeczeństwa na rzecz doskonalenia wszystkich dziedzin naszego życia, mobilizowanie ludzi pracy do ujawniania i celowego wykorzystania rezerw gospodarczych oraz do eliminowania zjawisk opóźniających tempo budownictwa socjalizmu.

Oświeclając naszą 20-letnią socjalistyczną przeszłość, dokonując bilansu osiągnięć i kreśląc perspektywy przyszłości — ogólnonarodowa dyskusja nad temi zjazdowymi przyczynia się do utrwalenia w świadomości społeczeństwa przekonania o słuszności kierunku rozwojowego Polski Ludowej, wytyczonego przez partię klasy robotniczej, do pobudzenia tetna życia ideowego, do kształtowania patriotycznej i internacjonalistycznej postawy naszego narodu.

Szczególnie żywy oddźwięk wywołały tezy zjazdowe wśród nauczycieli i pracowników nauki, w szeregu członków i aktywistów Związku Nauczycielstwa Polskiego. Nauczyciele nie tylko dyskutują nad tym ważnym dokumentem i konkretyzują swoje pedagogiczne zadania, lecz zgodnie z dobrymi tradycjami z okresu 20-lecia PRL szczególnie aktywnie popularyzują treści tezy zjazdowych wśród młodzieży szkolnej i dorosłego społeczeństwa i wyzwalają zarazem inicjatywę w zakresie podejmowania czynów dla uczczenia IV Zjazdu PZPR. W toku dyskusji przedzjazdowej nauczyciele manifestują swoją patriotyczną postawę i głęboką powiażanie z ideologią PZPR, z budownictwem socjalizmu. Okres obchodów 20-lecia PRL i przygotowań do IV Zjazdu partii klasy robotniczej raz jeszcze potwierdza słuszność stwierdzenia I sekretarza Komitetu Centralnego ZNP — tow. Władysława Gomułki, że: „Nauczycielstwo w swej masie jest głęboko związane z socjalizmem, z postępem, idealami naszej partii”.

Stosunek nauczycielstwa do programu PZPR, do naszej socjalistycznej przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, szczególnie dobitnie wyraził VIII Krajowy Zjazd Delegatów ZNP. Obchody 20-lecia PRL i przygotowania do IV Zjazdu PZPR wwarły decydujący wpływ na charakter i treść obrad nauczycielskiego kongresu oraz na jego merytoryczny dorobek. VIII Krajowy Zjazd w całej rozciągłości podjął oświatowo-wychowawczą problematykę tezy zjazdowej oraz zaimplementował jednolite poglądy i działania pracowników oświaty i nauki w realizacji zadań zawodowych i społecznych, wynikających z aktualnych i perspektywicznych potrzeb socjalistycznego budownictwa.

Stanowisko reprezentantów 360-tysięcznej rzeszy członków ZNP zostało wyrażone między innymi w liście do I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR — tow. W. Gomułki:

„Pragniemy Was zapewnić, Towarzyszu Wiesławie, a za Waszym pośrednictwem całe kierownictwo partii, że w dwudziestym jubileuszowym roku Polski Ludowej, w okresie ogólnonarodowych przygotowań do Zjazdu Partii, również i my — nauczyciele i wychowawcy szkół ogólnokształcących, zawodowych, specjalnych, pracowników nauki, pracownicy i wychowawcy przedszkoli oraz administracji szkolnej — wzmocnimy wysiłki nad wychowaniem powierzonej nam młodzieży w duchu patriotyzmu i internacjonalizmu, nad wypełnieniem zawodowych i społecznych zadań, jakie stawia przed nami Partia i Naród”.

Nawiązując do treści tezy zjazdowych oraz przemówienia członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR i prezesa Rady Ministrów PRL — tow. Józefa Cyrankiewicza, VIII Krajowy Zjazd Delegatów ZNP sprzecywał stanowisku naszej organizacji zawodowej w sprawie węższych problemów rozwoju oświaty, nauki i wychowania, a także nakreślił główne kierunki działań ogniw związkowych przed i po IV Zjeździe PZPR. Treść obrad zjazdowych oraz przyjęte uchwały stanowiąc zawiązki uzupełnienia sformułowanego dokumentu przyjętego przez XV Plenum Komitetu Centralnego PZPR, wytyczają także kierunki dyskusji przedzjazdowej kontynuowanej obecnie w środowiskach nauczycielskich i pracowników nauki zrzeszonych w ZNP.

VIII Krajowy Zjazd Delegatów podjął próbę analizy drogi przebytej przez nauczycieli i pracowników nauki w okresie 20 lat budownictwa socjalistycznego w Polsce Ludowej oraz dokonał bilansu osiągnięć w dziedzinie oświaty, nauki i wychowania. Przeprowadzona analiza postaw nauczycielstwa upoważnia w pełni do stwierdzenia, że nauczyciel był i jest obecnie szermierzem postępu społeczno-kulturalnego, a jego aktualnym zadaniem, wynikającym konsekwentnie z tradycji dalszej i bliższej przeszłości, jest aktywna realizacja programu socjalistycznych przeobrażeń. W praktyce oznacza to pełne zaangażowanie się nauczycieli i pracowników nauki w dzieło wychowania młodego pokolenia na ludzi światłych i ideowych, w kształtowaniu socjalistycznej świadomości całego społeczeństwa, w przyspieszeniu tempa rewolucji kulturalnej w naszym kraju.

Zmiany w postawie kadry nauczycielskiej odbywały się równocześnie z szybkim rozwojem oświaty i nauki. Dane liczbowe dotyczące osiągnięć oświatowych PRL były nie jeden raz publikowane i są znane większości członków ZNP. Zestawienie z sytuacją oświaty i nauki w Polsce międzywojennej ilustrują one doskonałe przewidywania z trybuny zjazdowej, że tylko w społeczeństwie ludzi wolnych od

wyzysku człowieka przez człowieka, oświata i nauka zyskują nieograniczone możliwości rozwoju i wysuwają się na czoło zadań społecznie najważniejszych. Sytuacja oświaty i nauki w burżuazyjno-obszarniczej Polsce była odbiciem kryzysu politycznego, społecznego i ekonomicznego. Sytuacja oświaty i nauki w Polsce Ludowej stanowi jeden z istotnych przejawów przeobrażenia ustroju socjalistycznego i jego humanistycznych tendencji.

Myszę, że jednym z węzłowych zadań członków ZNP w okresie dyskusji przedzjazdowej jest przedstawienie całemu społeczeństwu, a szczególnie młodej generacji obywateli, prawdy o rozwoju oświaty i nauki w PRL, łącznie ze społeczno-ekonomicznymi przyczynami ich dynamicznego rozwoju. Niezmiernie ważnym zadaniem jest także zapoznanie młodej kadry nauczycielskiej i młodzieży ZKN, z drogą polskiego nauczycielstwa do socjalistycznych ideałów i jego wkładem w budownictwo socjalizmu.

Zjazd ZNP, nawiązując do uchwał VII, XI i XIII Plenum Komitetu Centralnego PZPR oraz sformułowań tezy zjazdowych, skoncentrował swą uwagę na teraźniejszości i przyszłości, na programie działania w dziedzinie rozwoju oświaty i nauki oraz doskonalenia wyników pracy dydaktyczno-wychowawczej szkolnictwa. Jako organizacja zawodowa, zrzeszająca nauczycieli szkół wszystkich typów, ZNP czuje się w pełni współodpowiedzialny za realizację programu rozwoju oświaty, nauki i wychowania, nakreślonego uchwałami władz partyjnych i państwowych. Ważniejsze problemy dotyczące przyspieszenia tempa rozwoju oświaty i nauki, przebudowy organizacyjno-programowej szkolnictwa i doskonalenia wyników pracy dydaktyczno-wychowawczej, mogą być skutecznie rozwiązane jedynie przy pełnym zaangażowaniu nauczycielskiej organizacji zawodowej. Stanowisko takie jest bezpośrednią konsekwencją partyjnego pojmowania istoty socjalistycznej demokracji i funkcji ruchu zawodowego w społeczeństwie socjalistycznym oraz wyrazem głębokiej troski aktywność związkowego o prawidłową i skuteczną realizację zadań w dziedzinie oświaty i wychowania.

Adaptując sformułowania tezy na IV Zjazd PZPR do potrzeb ZNP, VIII Krajowy Zjazd Delegatów w przyjętej uchwale stwierdził, że:

„Zadaniem Związku Nauczycielstwa Polskiego jest współdziałanie z partią i władzami oświatowymi w opracowaniu i realizacji programu oświatowego i rozwoju nauki, mobilizowanie swych członków do jak najsumienniejszego wykonywania obowiązków zawodowych i społecznych, praca nad podniesieniem poziomu ideowego i pedagogiczno-zawodowego pracowników szkolnictwa i nauki, ich autorytetu w społeczeństwie, walka o zabezpieczenie dla nich odpowiednich warunków materialnych, o przestrzeganie praworządności,

organizowanie wypoczynku i życia kulturalnego”.

Stanowisko wyrażone w uchwale powinno stać się wytyczną działania wszystkich ogniw związkowych i liczego aktywu ZNP.

ZGODNIE z wytycznymi naszej partii, ZNP stoi na stanowisku, że najważniejszym naszym zadaniem oświatowym jest i będzie w najbliższej przyszłości włączenie wszystkich nauczycieli do aktywnego udziału w realizacji zadań reformy szkolnej, doskonaleniu procesu dydaktyczno-wychowawczego, umacnianiu socjalistycznego kierunku wychowania oraz uruchamianiu rezerw tkwiących w szkolnictwie. Zmierząc do konsekwentnego wcielania w życie powyższych zadań aktywność nauczycieli sformułował podstawowe kierunki działania w zakresie doskonalenia wyników pracy szkolnictwa oraz bardziej efektywnego wykorzystania środków oświaty do dyspozycji pracowników oświaty.

Między innymi uważamy za konieczne:

- upowszechnienie wśród nauczycieli dorobku socjalistycznej myśli pedagogicznej,
- pobudzenie inicjatywy w zakresie wdrażania w szkołach najnowszych osiągnięć teorii i praktyki pedagogicznej,
- zapewnienie udziału nauczycieli w doskonaleniu struktury oraz programów szkoły średniej,
- działanie na rzecz umocnienia gospodarności szkół,
- umocnienie poczucia odpowiedzialności za wyniki pracy dydaktyczno-wychowawczej itp.

Zdając sobie sprawę z faktu, że wyniki pracy szkolnictwa zależą także od pomocy udzielanej nauczycielowi przez władze szkolne i takich sojuszników, jak związki zawodowe, organizacje młodzieżowe, oświatowo-kulturalne, opiekuńcze i komitety rodzicielskie, nasz Związek zmierzać powinien konsekwentnie do zacieśniania współpracy w celu wytworzenia klimatu społecznego, sprzyjającego realizacji celów szkoły socjalistycznej i poszukiwaniu skuteczniejszych środków pomocy szkole w wypełnianiu zadań nakreślonych w tezach zjazdowych.

Te i inne zadania w dziedzinie doskonalenia pracy szkolnictwa powinny znaleźć należne miejsce w dyskusjach przedzjazdowych, a następnie przełożone na język praktyki województwa, powiatu i konkretnej szkoły, stać się programem działania wszystkich ogniw ZNP.

WIELOWYM problemem współczesnego etapu rozwoju naszego społeczeństwa jest zabezpieczenie dla gospodarki i kultury narodowej kadr z wyższym wykształceniem oraz rozwijanie badań naukowych i szybkie stosowanie osiągnięć myśli naukowej w praktyce. O wysokiej randze społecznej tych problemów świadcza poświęcone im posiedzenia plenarne Komitetu Centralnego

(dokończenie na str. 2)

WIELKI KONKURS CZYTELNICZY „Głosu Nauczycielskiego”

szczegóły na str. 4

ZNP przed IV Zjazdem Partii

(dokończenie ze str. 1)

PZPR oraz szerokie potraktowanie w tezach zjazdowych. W tezach stwierdza się między innymi:

„Ważne zadania wychowawcze stoją także przed szkołami wyższymi. Szkoła wyższa, kuźnia kadr nowej inteligencji, winna dać krajowi zarówno specjalistów rzetelnie przygotowanych fachowo, jak i ludzi świadomych i ideowych, oddanych sprawie socjalizmu i narodu”.

Tezy podkreślają także rolę nauki w życiu ekonomicznym oraz precyzują program badań naukowych. Do treści tych nawiązywali w swych wystąpieniach delegaci reprezentujący na zjeździe środowiska pracowników nauki. VIII Krajowy Zjazd Delegatów stanął na stanowisku, że organizacja nasza powinna efektywnie uczestniczyć w doskonaleniu pracy szkół wyższych i rozwoju badań naukowych.

Za podstawowe zadania ZNP w tym zakresie uznano:

- wzmocnienie wysiłków nad podnoszeniem efektywności studiów,
- udział w reformowaniu programów studiów,
- podejmowanie wysiłków w dziedzinie unowocześnienia metod nauczania i pogłębiania oddziaływania wychowawczego na młodzież studencką,
- tworzenie warunków do rozwoju młodej kadry naukowej i stabilizacji kadry dydaktycznej,
- włączenie się do planowania badań naukowych i kształcenia kadry pracowników nauki.

Prawidłowe wypełnianie tych zadań przez naszą organizację zawodową wymaga dalszego umocnienia pozycji i aktywności rad zakładowych w szkołach wyższych i placówkach naukowo-badawczych, wzmocnienia działalności Sekcji Nauki i pełnego respektowania uprawnień ZNP przez władze kierujące życiem naukowym oraz kierownictwo wyższych zakładów naukowych.

Należy oczekiwać, że w toku dyskusji przedjazdowej i w okresie realizacji uchwał, które podejmie IV Zjazd PZPR,

dopracujemy się skuteczniejszych form i metod wpiływania na sytuację w szkołach wyższych i efektywniejszego udziału w rozwoju nauki.

PRZEDMIOTEM szczególnego zainteresowania ZNP było, jest i będzie kształcenie i doskonalenie nauczycieli. Nauczyielska organizacja zawodowa wniosła poważny wkład w ulepszenie systemów kształcenia i doskonalenia kadry pedagogicznej, występowała w inicjatywę podnoszenia poziomu przygotowania zawodowego nauczycieli, organizowała i organizuje różne formy pracy z nauczycielami, mające na celu kształtowanie ich poziomu ideologicznego, naukowego i kulturalnego. Rangę tej działalności zaackcentowała w swoim przemówieniu członek Biura Politycznego KC PZPR i prezes Rady Ministrów — tow. J. Cyrankiewicz. Stwierdził on między innymi:

„O wychowawczych i naukowych efektach szkoły nie decyduje wyłącznie jej program i wyposażenie materialne, ale — w dużym stopniu — poziom intelektualny, kulturalny i naukowy oraz postawa ideowo-moralna nauczyciela. On to bowiem oddziałuje przede wszystkim na umysłowość i charakter swych wychowanków”.

Doceniając rolę nauczyciela w procesie nauczania i wychowania młodego pokolenia, a także w środowisku ludzi dorosłych, ZNP wypowiada się za dalszym rozszerzeniem możliwości zdobywania przez nauczycieli wyższego wykształcenia. Droga do tego celu prowadzi z jednej strony poprzez rozszerzenie i korygowanie sieci szkół wyższych (zwłaszcza WSP) i studiów nauczycielskich, zwiększenie ilości miejsc na wydziałach zoocnych i wprowadzenie różnorodności między różnymi formami i szczeblami studiów, a z drugiej — poprzez stworzenie nauczycielom czynnym warunków do podejmowania i kontynuowania studiów wieczorowych, zoocnych i eksternistycznych. Za jedno ze swych podstawowych zadań nasza organizacja zawodowa uznaje stałe dążenie do doskonalenia systemu kształcenia kandydatów na nauczycieli i czynnych pedagogów, uruchamianie systemu bodźców mobilizują-

cych do zdobywania wyższych kwalifikacji zawodowych, zabezpieczenie niezbędnych uprawnień dla koleżanek studiujących, a także ułatwienie im studiów poprzez inicjowanie różnych form pomocy. Program działania ZNP w tej dziedzinie precyzuje uchwała przyjęta przez VIII Krajowy Zjazd Delegatów.

Jednym z podstawowych zadań ogniw i instancji ZNP jest rozwiązanie i pogłębienie pracy samokształceniowej wszystkich kategorii nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych. Zgodnie ze stanowiskiem VIII Zjazdu Delegatów, zmierzając będziemy w oparciu o dotychczasowe doświadczenia i dorobek do udoskonalenia systemu, form i metod pracy ZNP z kadrą nauczycielską, do pobudzania wszystkich nauczycieli do samodzielnej, zorganizowanej pracy nad zdobywaniem niezbędnej wiedzy. Opracowany przez ZNP 3-letni program samokształcenia odpowiada w pełni aktualnym potrzebom szkolnictwa i nauczycieli oraz zabezpiecza realizację wskazań kierownictwa partii w zakresie pracy ideowo-wychowawczej wśród nauczycieli. Zmierzając o do udzielania nauczycielom możliwie maksymalnej pomocy w realizacji zadań wychowawczych, wynikających z tez na IV Zjazd PZPR.

DALSZEGO rozszerzania i umacniania wymaga także działalność kulturalna Związku wśród nauczycieli. Stały kontakt nauczycieli z różnymi wartościami kulturalnymi. ZNP uważa za jeden z ważniejszych warunków skutecznego wypełniania przez nich funkcji zawodowych i społecznych. Szczególnie istotnym zagadnieniem jest nadal organizowanie życia kulturalnego nauczycieli pracujących w środowisku wiejskim, zwłaszcza młodych. Wszystkie ognia Związku powinny wyznaczać więcej inicjatyw w rozwoju różnych form życia kulturalnego nauczycieli, w upowszechnianiu wśród nauczycieli wiejskich tych wartości, które stały się już powszechnie dostępne dla mieszkańców miast. Rosnące zapotrzebowanie na wartości kulturalne wymaga z pewnością zmodernizowania dotychczasowej działal-

ności Związku w tej dziedzinie oraz poszukiwania i uruchamiania środków na zaspokajanie kulturalnych aspiracji członków ZNP.

Oczekiwać należy, że problematyka kształcenia nauczycieli stanie się przedmiotem dyskusji we wszystkich ogniwach Związku, a wynikiem wniosków i potrzeb w tej dziedzinie będzie znaczne ożywienie inicjatyw ogniw Związku w zakresie inspirowania i organizowania ideologicznej, pedagogicznej i kulturalnej pracy wśród nauczycieli.

KONCENTRUJĄC w dyskusji przedjazdowej uwagę na problematyce oświatowej i pedagogicznej, na podejmowaniu szerokiego frontu pracy nad doskonaleniem działalności całego szkolnictwa, nie możemy nigdy zapominać, że podstawową funkcją Związku zawodowego jest prawidłowe reprezentowanie interesów pracowników. W tezach zjazdowych podkreśla się, że równocześnie z rozwijaniem działalności na rzecz doskonalenia produkcji, jakości pracy, ZNP w zakresie zawodowym powinny wykazywać stałą troskę — o byt i o poprawę warunków pracy wszystkich zatrudnionych, przestrzeganie uprawnień pracowników i poszanowanie godności osobistej, likwidowanie przejawów biurokratyzmu, bezdušności i samowoli, czuwając nad dobrymi wzajemnymi stosunkami między kierownikami zakładów i załogą. Członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR i przewodniczący CRZZ — tow. Ignacy Loga-Sowiński na naradzie aktywu WKZZ w Katowicach poświadczył wielką wagę roli Związku zawodowego w dziedzinie obrony interesów ludzi pracy i ich uprawnień socjalno-bytowych. Problematyka powyższa znalazła także szerokie odbicie w obradach VIII Krajowego Zjazdu Delegatów ZNP. Przyjęta przez zjazd uchwała precyzuje główne kierunki działania ZNP w zakresie stałej poprawy warunków bytowych pracowników oświaty i nauki.

Część uchwał i zgłoszonych postulatów dotyczących problemów placowych, spraw eme-

rytalnych, normowania stosunków prawno-służbowych, uzyskania nowych uprawnień socjalno-bytowych i innych. O ich realizację będzie usilnie zabiegano, w ścisłym współdziałaniu z Centralną Radą Związków Zawodowych i zainteresowanymi resortami, nowo wybrany Zarząd Główny ZNP. Realizacja znacznej części tych wniosków wymaga uzyskania odpowiednich środków finansowych.

Znaczna ilość zadań ujętych w uchwale i postulatów zgłoszonych w dyskusji może i powinna być skutecznie rozwiązywana w terenie. Dotyczy one bowiem przede wszystkim spraw leżących w kompetencji władz terenowych lub zagadnień normowanych odpowiednimi aktami prawnymi. Do tej grupy można zaliczyć — uzyskanie większych efektów w zakresie zabezpieczenia mieszkań dla nauczycieli, zapewnienie pełnej odpłatności za mieszkanie nauczycielskie we wsiach i miejscowościach do 2000 mieszkańców, obronę przed naruszeniem ustawodawstwa i obronę prawną członków ZNP, opiekę lekarską nad nauczycielami i dziećmi nauczycielskimi, udzielanie pomocy nauczycielom chorym lub znajdującym się w trudnych warunkach materialnych oraz skuteczne rozwiązywanie wielu innych, małych i większych trosk członków ZNP.

Rzecz polega na tym, aby wszystkie ognia organizacyjne Związku ujawniały wszelkie zaniedbania w tym zakresie i we współdziałaniu z władzami szkolnymi podejmowały skuteczną walkę o ich skuteczne rozwiązanie. Tezy zjazdowe sprzyjają uzyskaniu większych efektów w tej dziedzinie. Stwierdza się bowiem w nich, że obowiązkiem organizacji i instancji partyjnych jest udzielanie Związkom zawodowym pomocy w realizacji ich zadań oraz dbałość o respektowanie przez administrację gospodarczą roli organów Związku. Ujawnienie w toku dyskusji przedjazdowej i w dalszej działalności ZNP niedomagania i zaniedbania w zakresie spraw bytowych spotkają się, jak zawsze, z zyczliwą pomocą ze strony terenowych instancji partyjnych.

Problematyka tez na IV Zjazd PZPR i uchwał VIII Zjazdu Delegatów ZNP jest niezwykle obszerna. Trudno byłoby w jednym artykule omówić ich całości. Stwierdzamy, że jedynie zasygnalizować pogląd ZNP na problemy wymagające wszechstronnego podjęcia w dyskusji przedjazdowej i systematycznego, wytrwałego działania.

Od IV Zjazdu PZPR dziel nas zaledwie kilka tygodni. W okresie tym nasza organizacja Związkowa powinna wykazać szczególną aktywność, włączając się w pełni do wszystkich poczynających na celu przybycie na IV Zjazd PZPR z dużym dorobkiem ideowo-politycznym, pedagogicznym i materialnym. Inicjatywa ognisk Związkowych w tym okresie powinna się w szczególności koncentrować na:

• organizowaniu i pobudzaniu dyskusji w środowiskach pracowników oświaty i nauki nad tezami zjazdowymi, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki rozwoju oświaty i nauki oraz zadań ZNP w dziedzinie doskonalenia wyników pracy dydaktyczno-wychowawczej, podnoszeniu poziomu ideowego, zawodowego i kulturalnego nauczycieli, zwiększeniu troski o skuteczne rozwiązywanie ich spraw bytowych;

• popularyzowaniu tez zjazdowych wśród dorosłego społeczeństwa i wykorzystaniu ich w pracy z młodzieżą szkolną, krzewieniu wśród obywateli prawdy o Polsce Ludowej, o jej dorobku i perspektywach, wyjaśnianiu wszystkich wątpliwości i błędnych czy wrzóg oświeleń naszej ideologii, polityki i dorobku;

• wyzwalaniu inicjatyw młodzieży i dorosłego społeczeństwa w zakresie czynności na rzecz szkoły i środowiska oraz pobudzaniu aktywności wszystkich obywateli w ulepszeniu różnych dziedzin naszego życia.

Instancje i ognia Związkowe będą starannie śledzić przebieg i treść dyskusji, opracowywać zgłaszane uwagi, wnioski i postulaty oraz inicjować wcielenie w życie tych propozycji, które przyczyniały się będą do umacniania społecznej rangi oświaty, nauki i nauczyciela, do osiągnięcia lepszych efektów w pracy zawodowej i społecznej, do rozwijania szerokiego ruchu doskonalenia nauczycieli, do lepszego kierowania interesów społecznych z indywidualnymi interesami kadry pracowników oświaty i nauki. Aktywny udział w kampanii przedjazdowej przyczyni się z pewnością do umocnienia jedności ideowo-politycznej członków ZNP, do zespolenia ich wokół programu socjalistycznego budownictwa, do pobudzenia aktywności w realizacji zadań zawartych w tezach i uchwał, które podejmie IV Zjazd PZPR.

MARIAN RATAJ

• Z PRAC • • ZARZĄDU • GŁÓWNEGO ZNP

W ŚRÓD bogatej problematyki podejmowanej w dyskusji na VIII Krajowym Zjeździe Delegatów poważne miejsce zajęły różnorodne zagadnienia związane z jak najszerzej pojętą pracą ideowo-pedagogiczną ZNP. Poddawano analizie różnorodne kierunki i formy tej działalności, wysuwano wnioski i postulaty na najbliższą przyszłość. To żywe zainteresowanie świadczy wymownie, iż nauczyciele cenią sobie też dziedzinę działania ZNP, rozumiejąc jej stale wzrastającą rolę.

Nieprzypadkowo więc — jak podkreślił wiceprezes Władysław Ożga — pierwsza narada, jaka odbyła się w Zarządzie Głównym już w kilkanaście dni po Krajowym Zjeździe — poświęcona została właśnie problematyce ideowo-pedagogicznej. Na naradzie tej — w zespole kierowników wydziałów pedagogicznych z okręgów

i przewodniczących sekcji — omówiono zasadnicze zadania, jakie wynikają z wniosków i uchwał zjazdu, oraz przedyskutowano program samokształcenia na najbliższe trzy lata i warunki jego realizacji.

Na zjeździe wiele uwagi poświęcono nauczycielom dokształcającym się. Podejmowano sprawę punktów konsultacyjnych, drożności studiów, realizacji przysługujących uprawnień. Zadaniem Związku jest pomoc nauczycielowi studiującemu w tym dodatkowym wysiłku. Dlatego też trwają obecnie przygotowania do krajowej narady, której celem będzie wysunięcie konkretnego programu działania zmierzającego do rozwiązania tego problemu w skali kraju.

Równolegle z tym wyłania się i inne zadanie: pomoc nauczycielom przygotowującym się do egzaminu kwalifikacyjnego. Obecnie opracowywany jest dokument

aby samokształcenie przyniosło rezultaty

określający kryteria wymagań. Udział Związku w komisjach egzaminacyjnych jest zagwarantowany. Chodzi jednak o otoczenie kandydatów do egzaminu troskliwą opieką, o stworzenie im możliwości wyróżnienia się w pracy.

Poważną rolę w pracy pedagogicznej Związku mają do spełnienia sekcje, jako aktywnie społecznie wpływające na likwidowanie niedociągłości w poszczególnych typach szkolnictwa.

Istnieje również potrzeba stwarzania jak najpomyślniejszych warunków dla rozwoju ruchu naukowego wśród nauczycieli, podejmowania na gruncie Związku różnorodnych prac badawczych, inicjowania systematycznych kontaktów pedagogów-praktyków z naukowcami.

Wśród tych wszystkich kierunków działalności pedagogicznej do najważniejszych zaliczyć trzeba pracę samokształceniową na konferencjach rejonowych. Przede

wszystkim dlatego, iż obejmuje ona swoim zasięgiem jak najszersze rzesze członków ZNP. Znalazło to swój wyraz zarówno w statucie, jak i w uchwałach VIII Krajowego Zjazdu. Jest to zresztą najbardziej zaawansowana dziedzina pracy pedagogicznej Związku. Obecnie chodzi więc o najlepszą realizację tego zadania, o dopracowywanie się jak najlepszej praktyki.

Przygotowany został nowy program samokształcenia na najbliższe trzy lata. Problematyka jego koncentruje się wokół zagadnień pracy wychowawczej szkoły i innych instytucji społecznych, mających wpływ na wychowanie. Tak pomyślany program ma za zadanie rozszerzenie wiedzy pedagogicznej i społeczno-politycznej nauczycieli. Na nowy program składają się trzy grupy zagadnień. Pierwsza — traktuje o wpływie przemian ekonomiczno-społecznych na wychowanie; druga — obejmuje kwestie związane z różnorodnymi czynnikami pozaszkolnego wpływu wychowawczego na młodzież; trzecia — koncentruje się tematyce wokół wychowawczej funkcji szkoły.

Przy czym — jak podkreślił na naradzie sekretarz ZG ZNP, St. Kruczyński — jest to program ramowy; musi i powinien być realizowany z uwzględnieniem aktualnych zadań wysuwanych przez partię, aktualnych problemów środowiska, jak choćby dla przykładu — 20-lecie Polski Ludowej. Wytęcznie uchwały IV Zjazdu partii muszą być nie tylko szeroko i gruntownie uwzględnione w programie samokształcenia, lecz najistotniejszą treść tych uchwał powinna być przetworzona w zastosowaniu do warunków danego środowiska, typu szkoły — na żywy konstruktywny program działania w szkole i poza szkołą. Już obecnie nauczycielstwo Związkowe zapoznaje się z tezami na IV Zjazd partii, które ukierunkowują dyskusję, jaką się przeprowadza na zebraniach i konferencjach ogniw Związkowych.

Dyskusja na naradzie skoncentrowała się wokół programu samokształcenia, a zwłaszcza warunków jego realizacji. Program, jako całość, spotkał się z aprobatą. Akcentowano jego przydatność, powiaza-

nie z problematyką pracy szkolnej, z praktyką. Program pobudza nauczyciela — stwierdzano — do aktywniejszego włączenia się w nurt życia społecznego. Pożądane jest jednak przy każdym temacie ogólnym sprecyzowanie dla przykładu kilku wyższych.

Nie bez znaczenia jest i to, że wcześniejsze opracowanie trzyletniego programu pozwoli na lepsze przygotowanie się do jego realizacji. Warto przy tym podkreślić, iż ocena dokonana na naradzie była wyrazem opinii szerszego kręgu nauczycieli, gdyż program samokształcenia był już analizowany z aktywnym społecznym w terenie.

Z przebiegu dyskusji wynika niezbicie, iż jednym z podstawowych warunków pomyślniejszych wyników w samokształ-

(dokończenie na str. 6)

Zygmunt Lewandowski działacz lewicy nauczycielskiej

w 40-lecie pracy i 60-lecie urodzin

W ŚRÓD działaczy lewicy nauczycielskiej okresu międzywojennego tow. Zygmunt Lewandowski wyróżniał się aktywnością i umiejętnością organizacyjnymi, bezkompromisowością i oddaniem sprawie rewolucyjnej.

Urodził się 1 maja 1904 roku w Woiciechowie, woj. warszawskie. Od wczesnego dzieciństwa znał niedostatek, a mając 12 lat stał się „opiekunem” liczonej rodziny. Musiał przerwać naukę rozpoczętą w szkole ludowej. Pracował jako pomocnik murarski, jako gólnic. Po powrocie starszego brata z niewoli niemieckiej kontynuował naukę w szkole ludowej, a następnie ukończył kursy pedagogiczne w Łomży.

W 1923 roku rozpoczął pracę nauczycielską w 1-klasowej szkole w Puszczy Kurpiowskiej. Już w pierwszym roku pracy wstąpił do Związku i został wybrany sekretarzem ognia Związkowego.

Szczególnie zainteresował się problemem dzieci trudnych, co skłoniło go do podjęcia studiów w Państwowym Instytucie Pedagogicznym Specjalnej. Pobyt w Warszawie pozwolił Zygmuntowi Lewandowskiemu pogłębić i uzupełnić swe wiadomości z zakresu nauk pedagogicznych oraz zapoznać się z nowymi zagadnieniami społecznymi i politycznymi.

Po ukończeniu w 1928 roku instytutu uzyskał posadę nauczyciela w szkole specjalnej dla dzieci trudnych w Warszawie, gdzie zaprzyjaźnił się z Henrykiem Szulcem, już wówczas przywódcą lewicy nauczycielskiej i sekretarzem komórek nauczycielskiej KPP. Pod wpływem Szulca, Lewandowski wstąpił w końcu 1928 roku w szeregi nielegalnej KPP. Lewandowski oprócz pracy nauczycielskiej znajdował czas na zebrania i dyskusje. Poznał wybitnych działaczy KPP — Jana Hempła i Marcelo Nowotkę.

Brał też czynny udział w pracach Towarzystwa Oświaty Demokratycznej „Nowe Tory” i był członkiem Polskiego Związku Wolnej Myśli.

gogicznie Wolnej Wszechnicy Polskiej. Był też czynnym działaczem lewicy nauczycielskiej w ZNP i często wypowiadał się krytycznie na temat ówczesnego sanacyjnego kierownictwa Związku i szkodliwych skutków polityki oświatowej rządów burżuazyjnych. Jako działacz lewicy zdobył znaczną popularność wśród nauczycieli, był wybierany kilkakrotnie delegatem na zjazdy okręgowe ZNP i uczestniczył w kongresach pedagogicznych. Jako delegat brał udział w zjeździe Międzynarodowej Ligi Nowego Wychowania. Do wiodem dużego zaufania i autorytetu, jaki zdobył Lewandowski, był wybór na przewodniczącego Sekcji Szkolnictwa Specjalnego Oddziału Warszawskiego ZNP i wejście w skład Zarządu Oddziału Grodzkiego ZNP.

W okresie okupacji Lewandowski był nadal czynnym działaczem lewicy nauczycielskiej, członkiem konspiracyjnego Stowarzyszenia Przyjaciół ZSR, a następnie od lutego 1942 roku — członkiem PPR. Brał udział w tajnym nauczaniu.

Od dnia 20 stycznia 1945 roku rozpoczął pracę organizacyjno-oświatową na terenie woj. warszawskiego, uruchamiając szkoły i powołując pierwszych inspektorów na terenie 7 powiatów woj. warszawskiego. W dniu 1 lutego otrzymał nominację na okręgowego wizytatora szkół powszechnych i specjalnych w Kuratorium Warszawskim. Wkrótce potem został przeniesiony do Ministerstwa Oświaty na stanowisko wizytatora. W Ministerstwie długi okres był i sekretarzem organizacji partyjnej PPR.

Pierwszym podrechnik, którego współautorem był Lewandowski, pt. „Wspólnymi siłami” ukazał się w końcu 1945 r. Drugi — dla dorosłych pt. „W domu ojczystym” wyszedł z druku w 1948 roku.

Lewandowski w tych trudnych latach tworzenia nowego aparatu oświatowego odegrał poważną rolę, znał dobrze bolączki terenu i umiał szybko podejmować niezbędne decyzje. Brał udział w repatriacji profesorów wyższych uczelni i przeniesieniu zbiorów naukowych ze Lwowa.



Organizował administrację szkolną na Ziemiach Zachodnich, zabezpieczał zbiory biblioteczne.

W 1949 roku został mianowany dyrektorem Centralnego Ośrodka Doskonalenia Kadry Oświatowych w Otwocku.

W 1952 roku przeszedł Lewandowski do pracy w Zarządzie Głównym Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, gdzie kierował wydziałem szkolnictwa i Centralnym Lektorium w Warszawie.

W 1955 r. objął kierownictwo WUML dla pracowników oświatowych w Warszawie.

Jako eksternista kończy studia na Wydziale Pedagogicznym UW, uzyskując stopień magistra pedagogiki. Praca magisterska Lewandowskiego pt. „Rola myśli pedagogicznej w wychowaniu dzieci trudnych” ukazała się drukiem w zbiorowym wydawnictwie PZWS: „O dzieciach trudnych” (Warszawa 1961).

W lutym 1961 roku Lewandowski przechodzi na rentę, pozostając wykładowcą propedeutyki filozofii w liceum ogólnokształcącym im. Frycza-Modrzewskiego w Warszawie. Jest nadal czynnym członkiem Klubu Nowatorów przy Okręgu Stołecznym ZNP i w Sekcji Szkolnictwa Średniego.

Za swą pracę został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotą Odznaką ZNP.

40-lecie pracy nauczycielskiej i 60-lecie urodzin tow. Zygmunta Lewandowskiego, jakie z inicjatywą Okręgu Stołecznego ZNP obchodzili będziemy na początku bieżącego roku, jest niewątpliwie słusznym przypomnieniem zasług aktywnego działacza lewicy nauczycielskiej w okresie międzywojennym oraz zasłużonego nauczyciela.

doc. dr MICHAŁ SZULKIN

WAKACYJNE KURSY SPOŁECZNO-OŚWIATOWE

W roku bieżącym — podobnie jak w latach ubiegłych — Wydział Pracy Społeczno-Oświatowej ZG ZNP organizuje szereg kursów wakacyjnych. Będą to kursy dwuletniego typu: Pierwsze o charakterze kadrowym mają na celu przygotowanie instruktorów PSO dla okręgów i oddziałów ZNP. Drugi typ — to kursy problemowe przygotowujące propagatorów i organizatorów wybranych działów pracy kulturalno-oświatowej, np. krajoznawczo-turystycznej i sportowej w środowiskach nauczycielskich oraz kursy przygotowujące do działalności społecznej na wsi. Ogółem zaplanowano 16 kursów, w podanych niżej terminach:

• Działaczy okręgowych sekcji pracy społeczno-oświatowej (4-17 lipca),

• Kierowników klubów nauczycielskich ze szczególnym uwzględnieniem nowo powstałych placówek (19 lipca — 1 sierpnia),

• Wiedzy o filmie — dalszy etap realizacji dwuletniego programu zapoczątkowanego w roku ubiegłym. W kursie tym będą uczestniczyć tylko absolwenci kursu filmowego z ubiegłego roku (4-24 sierpnia);

Wszystkie trzy wymienione wyżej kursy odbędą się w Ośrodku Szkoleniowo-Turystycznym ZG ZNP w Gdyni.

• Kurs żepraki — umożliwiający uczestnikom zdobycie stopnia żepraki (8-16 lipca). Kurs ten przewidziany jest dla koleżanek z miejscowości posiadających warunki do zorganizowania sportów wodnych. Ubiegający się o przyjęcie na kurs muszą posiadać powszechną kartę pływacką.

• Kurs żepraki II stopnia dający możliwość uzyskania stopnia jachtowego sternika śródlądowego (18 lipca — 1 sierpnia),

W kursie tym uczestniczyć mogą nauczyciele posiadający stopień żepraki, a m. in. absolwenci kursów żepraki, zorganizowanych w ubiegłym roku przez ZG ZNP w Ogónkach i Glińcu, którzy uzyskali stopień żepraki.

Obydwa wymienione wyżej kursy żepraki odbędą się w nowo zorganizowanym Ośrodku Sportów Wodnych Zarządu Głównego ZNP w Ogónkach, powiat Węgrowo. Ośrodek ten — pięknie położony nad Jeziorem Świećwaj — posiada odpowiednią bazę szkoleniową.

• Dwa kursy kultury współczesnej mające na celu zapoznanie uczestników z aktualnymi

problemami kultury masowej, jak również z obsługą i możliwościami wykorzystywania w pracy kulturalno-oświatowej takich środków technicznych, jak telewizor, magnetofon, kamera filmowa i inne. Kursy te przeznaczone są dla aktywu społeczno-oświatowego, klubów i świetlic nauczycielskich z okręgów: Kielce, Katowice, Kraków, Opole, Rzeszów, Gdańsk, Lublin, Olsztyn, Warszawa województwo i Okręg Stołeczny Warszawski.

Obydwa kursy odbędą się w Krakowie w terminie 4-17 lipca.

• Dwa kursy historyczno-oświatowe, których założeniem jest pogłębienie wiadomości nauczyciela o przeszłości historycznej i dorobku 20-lecia Ziemi Zachodnich i Północnych.

Kursy te odbędą się w miasteczku Bołków, powiat Jawor, województwo Wrocław w terminach: 5-18 lipca i 21 lipca — 9 sierpnia.

• Kurs organizatorów krajoznawstwa i turystyki, który obejmie działaczy mających już ukończony kurs okręgowy z tego zakresu i zaangażowanych w organizowaniu imprez turystycznych dla nauczycieli.

• Kurs kierowników ognisk kultury fizycznej ZNP — zwłaszcza ognisk skupiających większą liczbę nauczycieli.

Celem obydwu kursów będzie omówienie form i metod pracy ze szczególnym uwzględnieniem organizowania masowych imprez turystycznych i sportowych.

Ze względu na zbliżony program obydwu kursów zostaną one przeprowadzone równolegle w okresie od 3 do 16 sierpnia w Tychach, w Technikum Budowlanym dysponującym odpowiednią bazą szkoleniową.

• Dwa kursy dla młodych nauczycieli — mające na celu bliższe zapoznanie uczestników z problematyką pracy społeczno-oświatowej ZNP, przygotowanie ich do współpracy w tym zakresie na terenie oddziałów powiatowych.

Kursy dla okręgów: Bydgoszcz, Gdańsk, Katowice, Poznań i Poznań odbędą się w Toruniu w okresie od 3 do 16 sierpnia.

Drugi kurs dla okręgów: Szczecin, Białystok, Łódź, województwa: Opole, Wrocław i Zielona Góra — w ośrodku wczasowym okręgu szczecińskiego w Ślawnie Bałtyckim (nad morzem) w okresie od 2 do 15 lipca.

M. PUTO

Jan Grela

wych, które powierzał mu kolejne coraz bardziej odpowiedzialne stanowiska,

Wybuch wojny zastaje kol. Jana Grełę w Rawie Ruskiej, gdzie pełnił aktualnie obowiązki inspektora szkolnego.

Bierze udział w kampanii wrześniowej, pracując w tajnym nauczaniu. W 1943 roku zostaje uwieczniony przez Gestapo.

Natychmiast po wyzwoleniu kraju kol. J. Grela przystępuje do organizowania szkolnictwa średniego na terenie powiatu

tarnowskiego. W 1951 roku zostaje powołany do pracy w Ministerstwie Oświaty.

Jako doskonały organizator, świetny pracownik, aktywny członek partii od 1948 roku, działacz społeczny — zdobył sobie sympatię, uznanie i szacunek nauczycieli, koleżanek i władz.

Za zasługi w pracy społecznej i zawodowej kol. J. Grela odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem X-lecia,

pookresowych refleksji ciąg dalszy

W ostatnich paru tygodniach z zainteresowaniem śledziłem ścierające się na łamach „Głosu Nauczycielskiego” poglądy różnych autorów na temat ocen niedostatecznych. Dyskusję wywołały w zasadzie dwa artykuły, bez echa natomiast przeszła ciekawa — moim zdaniem — propozycja Jana Ryttera, wysunięta w trzecim z tego cyklu artykule pt. „Fabryki ocen”, zamieszczonym w tym samym numerze „Głosu Nauczycielskiego”.

Autor propozycji podzielił rok szkolnego na trzy okresy, co doprowadziłoby — jego zdaniem — do uzyskania większej ilości czasu na bardziej gruntowne przetwarzanie materiału, bardziej rzetelną ocenę wiadomości uczniów i zmniejszenie w efekcie nerwowego napięcia oraz pośpiechu przed każdym okresem itd.

Wydaje mi się, że ta propozycja godna jest przemyslenia. Nawiasem mówiąc był już kiedyś wysuwane sugestie dotyczące zmiany tradycyjnego podziału roku szkolnego oraz przesunięcia terminów ferii zimowych i wiosennych. Wielu też nauczycieli i kierowników szkół nie raz przemysliwało nad różnymi niedogodnościami, wynikającymi z obecnego systemu. A zatem, może warto by ponownie przyszykować te sprawy? A oto proponowany przeze mnie podział roku szkolnego:

I półrocze — od 1 września do 20 stycznia — 20 tygodni
Ferie zimowe — od 21 stycznia do 31 stycznia — 11 dni
II półrocze — od 1 lutego do 20 czerwca — 20 tygodni
Ferie letnie — od 21 czerwca do 31 sierpnia — 10 tygodni.

Tak więc I i II półrocze obejmowałyby (po odliczeniu kilku dni świąt) pełne 19 tygodni nauki. Nie znajduję przy tym dość przekonujących powodów, by utrzymać w dalszym ciągu ferie zimowe w okresie od 23 grudnia do 5-6 stycznia. Zazwyczaj okres ten nie sprzyja nauce, a w szczególności — dni są najkrótsze, zwykle pochmurne, bardzo często śnieżne, bez słońca itd. W ostatniej dekadzie stycznia natomiast pogoda jest bardziej ustabilizowana, najczęściej mroźna a zarazem słoneczna. Przebywanie zatem na powietrzu bardzo dobrze wpływałoby na zdrowie dzieci. Pora ta z pewnością lepiej nadaje się także na organizowanie różnego rodzaju gier i zawodów w sportach zimowych, wyjazdów w góry, na zimowiska itp.

W drugim półroczu mielibyśmy również 19 tygodni nauki, gdyż wypadają tu ferie wiosenne, trwające 1 tydzień. Są one, jak dotychczas, ruchome, łączy się je bowiem tradycyjnie ze świątami wielkanocnymi. Jakkolwiek i to nie wydaje mi się zbyt racjonalne i uzasadnione istotnymi potrzebami dzieci. Ferie te traktujemy

przecież jako konieczny, ze względów psychologicznych i zdrowotnych, wypoczynek po pewnym okresie wyjątkowej pracy. Dobrze, gdy wypadną one np. w połowie kwietnia, bardzo często jednak wypadają już w trzeciej dekadzie marca, kiedy to pogoda, jest już ani zimowa, ani jeszcze wiosenna i naprawdę nie wiadomo, co robić z wolnym czasem.

Wydaje mi się więc, że to należałoby zerwać z tradycją. Pozostawmy dzieciom, podobnie jak to mają dorośli, wolny od lekcji, poniedziałek świąteczny, tygodniowe zaś ferie wiosenne przeniesmy na okres późniejszy, dający większą gwarancję dobrego wypoczynku na powietrzu. Mogłoby to być np. okres od 1 do 7 maja każdego roku.

Proponowany przeze mnie podział roku szkolnego przyniósłby w efekcie wiele udogodnień w pracy dzieci, nauczycieli i kierownika szkoły. Można by tu wymienić wiele takich udogodnień bardziej lub mniej istotnych, w sumie jednak w poważnym stopniu przyczyniających się do lepszej, sprawniejszej, wydajniejszej pracy szkoły, a zatem i do lepszych wyników w nauczaniu i wychowaniu — a oto przecież chodzi.

Chciałbym tu zwrócić szczególną uwagę na trzy bardzo istotne w pracy szkoły problemy: ocenę wiadomości uczniów, konferencje rady pedagogicznej i współpracę z rodzicami.

OCENA WIADOMOŚCI UCZNIA

Ocena wiadomości uczniów byłaby z całą pewnością bardziej rzetelna i wiernej oddająca rzeczywisty poziom wiadomości, niż to ma miejsce dotychczas. Jeśli założymy, że na każdej lub prawie każdej lekcji przepytamy spokojnie, bez nerwowego pośpiechu, dwóch lub najwyżej trzech uczniów, z końcem półrocza każdy uczeń będzie miał co najmniej 2-3 oceny za dłuższe ustne wypowiedzi. Takie sprawdzanie i powtarzanie wiadomości, stosowane systematycznie na każdej lekcji, doprowadzi do tego, że uczniowie równieś bardziej systematycznie będą przygotowywać się do lekcji. Przypominam sobie odpowiedź pewnej doświadczonej radzieckiej nauczycielki na pytanie, jak to się dzieje, że jej uczniowie tak opanowali materiał, choć nie stosuje „generalnych powtórek”. Odpowiedź była prosta: Nie dopuszczam do tego, by uczniowie zapominali.

Właśnie dzięki wdrożeniu do systematycznej nauki, z lekcji na lekcję, dzięki nawarstwianiu nowych wiadomości na mocne fundamenty uczniowie ci zawsze byli przygotowani do odpowiedzi. W naszych szkołach spotyka się wielu nauczycieli, którzy początkowo „nie pytają”, bo muszą „realizować program”. Potem, bezpośrednio przed końcem okresu, urządzają generalne „powtórki”, „klasówki”, „kartkówki”, „5-minutówki” itd. itd.

Znam takich „pedagogów”, którzy z zęgarciem w ręku wyznaczają uczniowi czas na odpowiedź. Gdy ów nieszczęśliwie zaczyna już sobie układać myśli, przerywa mu głos „pedagoga”: Masz jeszcze tylko dwie minuty. Wielu uczniów rezygnuje z dalszych prób i... dwójka!

Z pewnością w ciągu 19 tygodni znajdziemy czas, aby przez wystawienie kilku ocen za ustne wypowiedzi zorganizować jedną lub dwie wypowiedzi pisemne, według starannie dobranych pytań — zagadnień. Trzeba bowiem pamiętać, że wielu uczniów lepiej potrafi formułować myśli na piśmie.

a może wystarczą dwa okresy?

Zeszyty przedmiotowe, sposób ich prowadzenia i utrzymania, treść i forma jakiegos ćwiczenia nastroją nam również okazje do wystawienia jednej lub dwu ocen.

W ten sposób w ciągu jednego półrocza zgromadzimy bez pośpiechu, bez zbytecznego zdenerwowania (siebie i uczniów) co najmniej 5-6 pełnowartościowych ocen, na podstawie których wystawimy ocenę końcową bez większych trudności, bez naganięcia lub dostosowywania się do ocen z innych przedmiotów.

RADA PEDAGOGICZNA

Konferencje rady pedagogicznej odbywają się obecnie, zgodnie z obowiązującymi przepisami, sześć razy w ciągu roku szkolnego. Powołanie jest przy tym narzekanie na przeładowanie ich wieloma problemami, wskutek czego ciągną się po 5, 6, a nawet więcej go-

dzin. Niektórzy dyrektorzy i kierownicy szkół urządzają się „sprytnie” w ten sposób, że organizują dwu- lub trzydniowe „maratońskie” posiedzenia, traktując je jako jedno. Z praktyki wiemy, że rzeczywiście trudno się „zmieścić” w 3 godzinach, gdyż prócz klasyfikacji mamy omówić np. sprawy czystości, przygotowania do wyboru zawodów, stan zdrowotny dzieci, higienę w szkole, rozliczne okólniki władz itp.

Toteż bardzo rzadko widuje się w planie rady pedagogicznej jakieś referaty, mające na celu podnoszenie poziomu pracy nauczyciela. A owe „klasyfikacje” i „analizy wyników nauczania”, czy to w wielu wypadkach nie fikcja?

Nauczyciel czyta nazwiska uczniów swej klasy. Jeśli to uczeń dobry, macha się ręką i przechodzi nad nim do porządku dziennego. Słyszy się wówczas głosy: ładny, czysty, niech idzie, da sobie radę! Idzie. Za to przy nazwisku ucznia z kilkoma niedostatecznymi zaczyna się sypać oskarżenia: wagaruje, nie odrabia lekcji, lekceważy sobie przedmiot, arogancki, ucieka z lekcji itd. W rezultacie zatwierdza się owemu nieszczęśliwemu 5 lub 6 dwój (a nieraz ktoś jeszcze „na gorąco” dołoży). Czasem też obserwujemy zjawisko odwrotne, szczególnie pod koniec roku szkolnego. Jeśli wychowawca czuje słabość do ucznia, może doprowadzić do tego (nierzadko po półgodzinnej „walce”), że ów uczeń wychodzi nawet „na czysto”. Jedno i drugie stanowisko najzupełniej niesłuszne.

W czasie przeprowadzania klasyfikacji za dużo też czasu poświęcamy uczniom niedostatecznym i sprawiającym duże kłopoty, przy czym najczęściej wysuwamy wobec nich oskarżenia, będące już stwierdzeniem skutków czyjejś złej roboty, rzadko natomiast zastanawiamy się i szukamy przyczyn istniejącego stanu i środków zaradczych. Za mało uwagi poświęcamy uczniom bez ocen niedostatecznych, nie sprawiaczącym większych kłopotów. A przecież znaczna część tych „średniaków” to potencjalni „dwójkowicze”, jeśli pozostaną poza zasięgiem naszego oddziaływania i naszej troski.

Po wprowadzeniu podziału roku szkolnego na dwa okresy półroczne tylko dwa zebrania rady pedagogicznej poświęcić by trzeba na klasyfikację (w styczniu i w czerwcu).

Dwa posiedzenia (np. w październiku i w marcu) można by przeznaczyć głównie na podniesienie poziomu pracy nauczyciela, pozostałe dwa (w sierpniu i w czerwcu) na organizację roku szkolnego i podsumowanie całorocznej pracy.

WSPÓŁPRACA Z RODZICAMI

Współpraca z rodzicami ogranicza się dotychczas najczęściej do trzech spotkań, tzw. wywiadówek, poza tym do spo-

radycznych odwiedzin nauczycieli w domach rodzicielskich lub rodziców w szkole oraz do korespondencji.

O tym, że „wywiadówki” w swej obecnej postaci nie spełniają zbyt wielkiej roli, wiemy aż nadto dobrze. Trzeba przynajmniej, że coraz śmielej próbuje się nieco innych sposobów organizowania tych zebranych rodzicielskich. Wciąż jednak poważną wadą dotychczasowych zebrań jest fakt, że odbywają się one z reguły po zakończeniu danego okresu, a więc wtedy, gdy już za późno na podjęcie jakiegos dodatkowego, doradczego wysiłku, czy zabiegu dla poprawienia wystawionych ocen.

Przy podziale roku szkolnego na dwa okresy półroczne, proponuję utrzymanie dotychczas ogólnie stosowanych trzech konferencji rodzicielskich. Co do terminów — proponuję pierwsze zebranie urządzić z końcem listopada, kiedy to każdy uczeń ma już najczęść kilka ocen, nauczyciel zdążył już (nawet w przypadku objęcia nowej klasy) zorientować się, przynajmniej z grubsza, w możliwościach uczniów i ewentualnych brakach czy trudnościach. Radzić się zatem będzie nad tym, co zrobić, by nie dopuścić do obniżenia poziomu lub nad środkami polepszenia sytuacji. A więc — profilaktyka. Rodzice dowiadują się o dotychczasowych postępach w nauce, zachowaniu, frekwencji, niejako przed rozpoczęciem finiszu, gdyż do końca I półrocza pozostaje jeszcze parę tygodni grudnia i stycznia.

Na drugiej konferencji, przypadającej na koniec I półrocza (15 do 20 stycznia), zapoznalibyśmy rodziców z rezultatami pracy za I półrocze i naradzili wspólnie nad środkami poprawy sytuacji w II półroczu.

Trzecia konferencja, najlepiej z końcem kwietnia, podobnie jak pierwsza informowałaby rodziców o bieżącym stanie rzeczy, jednak na parę tygodni przed ostatecznym wystawieniem ocen końcowych, rocznych. Można by zatem, w przypadku „zagrożeń” dziecka, podjąć jakieś dobre omówienie, wzmożenie wysiłku dla okazania mu pomocy.

Niezależnie od konferencji pożądaną są oczywiście wszelkie inne kontakty z rodzicami, mające na celu poznanie dzieci. W pewnych przypadkach nawet polepać przez wielu nauczycieli „dzienniczki uczniowskie mogą oddać jakieś usługi.

Zlikwidowanie dwóch zbędnych — moim zdaniem — okresów roku szkolnego przyczyniłoby się w znacznej mierze do skrócenia czasu poświęcanego przez nauczycieli i kierowników szkół na bezpłodną, papierkową robotę. Myślę tu o pisanu stopni w arkuszach ocen, sporządzaniu różnego rodzaju zestawień statystycznych ocen, frekwencji. A więc sprawę warto przyszykować!

mgr ERNEST LIGOCCI
Cieplice Śl.

co o tym myślą inni?

każdej też szkole praca rusza normalnym torem już od pierwszego dnia ze względu na rozmaite przeszkody (kompletowanie nauczycieli, izb lekcyjnych, układanie podziału godzin itp).

W czasie wakacji zmieniają się nauczyciele. Zanim nowy nauczyciel wdroży się do pracy, zanim pozna szkołę i uczniów, straci wiele czasu. Nie ma więc mowy o właściwej ocenie uczniów. Stąd między innymi w pierwszym okresie tak dużo ocen niedostatecznych. Drugi i trzeci okres

przerwane są feriami. W czwartym zaś (skróconym) znowu nawał pracy.

Już te choćby argumenty uzasadniają konieczność zmian. Mogą one być różne. Wydaje mi się najbardziej odpowiednie byłoby wprowadzenie tylko dwóch okresów. Taki podział w dużym stopniu ułatwi pracę nauczycielowi, wychowawcy, kierownikowi szkoły i uczniowi. Odciąży nauczyciela od zbędnej pisaniny.

Pisząc rozkład materiału na pół roku będzie musiał głębiej się nad nim zastan-

nawiać, przemysleć. Po zreformowaniu podziału na okresy na pewno i forma rozkładów materiału ulegnie zmianie. Z rozkładami tymi zresztą nauczyciel ma wiele trudności. W objaśnieniach do dziennika lekcyjnego wymaga się, aby „wybrane jednostki tematyczne (...) wypisywać grupami według okresów roku szkolnego. Przy każdej jednostce zaznaczyć liczbę godzin lekcyjnych potrzebnych do jej zrealizowania. Uwagi o realizacji materiału nauczania wpisuje się pod tekstem ostatecznej jednostki tematycznej danego okresu”. Poziorno wydaje się, że wszystko jest w porządku. Tylko jeśli nauczyciel zabierze się do konkretniej roboty, wychodzi to różnie. Miejsce na rozkład materiału jest ściśle ograniczone.

Jeśli nauczyciel chce, zwłaszcza z języka polskiego, opracować rozkład taki, jak tego wymagają „objaśnienia”, na pewno miejsca mu zabraknie. Jeśli zaś nie będzie musiał głębiej się nad nim zastan-

wić, więc o zmianę dziennika lekcyjnego. W miejscach przeznaczonych na rozkład, należy wprowadzić takie rubryki, jakich władze wymagają. Powinno być więcej, na uwagi o uczniu należy stanowczo zostawić więcej miejsca. Może nawet wprowadzić oddzielne karty o zachowaniu się ucznia, będące podstawą do wystawiania oceny ze sprawowania.

Proponuję również skrócenie ferii zimowych. Dni te należy dać uczniowi po półroczu. Niech wypocznie.

Realizacja wysuniętych propozycji nastręczy może szereg trudności i sprzeciwów. Ale wydaje się, że problem godny jest przyszykowania na łamach „Głosu”. Niech wypowiedzą się inni nauczyciele, co o tym myślą.

EUGENIUSZ ŻELEŹNY
Hrebenna
pow. Tomaszów Lub.

ZMARLI

Dnia 6 kwietnia 1964 r., w wieku 55 lat, zmarł
kol. mgr JAN URBAS

wybitny pedagog i nauczyciel, serdeczny przyjaciel młodzieży, długoletni dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Bobowej i Bieczu — organizator budowy wspaniałego gmachu Liceum Ogólnokształcącego w Bieczu. Za osiągnięcia w pracy pedagogicznej i społeczno-oświatowej odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.
Część Jego pamięci!

Zarząd Oddziału Powiatowego ZNP w Gorlicach. K 111

Dnia 7 kwietnia 1964 r., przeżywszy 84 lata, zmarł
kol. STANISŁAW KORMANEK

długoletni nauczyciel i dyrektor Liceum Ogólnokształcącego we Włoszczowie, odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy. W ciągu ponad półwiekowej czynnej pracy pedagogicznej wniósł duży wkład w kształcenie charakteru i umiów młodych pokoleń. W Zmarłym tracimy dobrego koleżkę oraz oddanego pedagoga i serdecznego przyjaciela młodzieży.
Część Jego pamięci!

Zarząd Oddziału Powiatowego ZNP w Gorlicach. K 112

12 marca 1964 r. zmarł, przeżywszy 55 lat,
kol. BRUNON LEPZYŃSKI

zastępca dyrektora Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących w Gorzowie Wlkp. Odszedł od nas dobry kolega, zasłużony nauczyciel i wychowawca.
Część Jego pamięci!

Zarząd Oddziału Powiatowego ZNP w Gorzowie Wlkp. Ognisko ZNP nr 4, grono kolegów K 105

W dniu 26 lutego 1964 r. zmarła w wieku 26 lat

kol. KAZIMIERA SZABAT

nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 1 w Kozłowie n.O. W Zmarłej straciłszy serdeczną koleżankę, cenioną nauczycielkę oraz aktywnego członka ZNP i ZHP.
Część Jej pamięci!

Zarząd Oddziału Powiatowego ZNP Wydział oświaty PRN w Gorzowie Wlkp., Ognisko ZNP nr 18 K 104

ALINA SKOTNICKA

niesiodłowana koleżanka, prawy, szlachetny człowiek, powszechnie ceniony i szanowany wybitna nauczycielka, całym sercem oddana młodzieży. Swoją rzetelną pracą dobrze zasłużyła się Ojczyźnie.
Część Jej świetlanej pamięci!

ZNP Oddział Praga-Południe

2 stycznia 1964 roku zmarł w Węgrowie, w wieku lat 81

kol. JULIUSZ KLEINDIENST

wieloletni nauczyciel i członek ZNP. W zawodowej nauczycielskiej misji 34 lata, pracę pedagogiczną rozpoczął w szkołach ludzkich. Kol. J. Kleindienst znany był ze swych przekonań demokratycznych. Ucząc kolejno w szkołach Łodzi, Łomży, Siedlca i Lidz oraz w Węgrowie — brał zawsze czynny udział w pracach społecznych. Szczególnie wiele sympatii miał dla Związku, swego czasu był jednym z założycieli ZNP na terenie Łomży.

W latach 1918-1924 brał udział w organizowaniu państwowych szkół polskich w Łomży. Za wybitne osiągnięcia w pracy pedagogicznej i związkowej kol. Kleindienst odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Medalem Dziesięciolecia.
Część Jego pamięci!

Zarząd Oddziału Powiatowego i Sekcja Emerytów ZNP w Kwidzynie K-114

17 lutego 1964 r. zmarł w wieku 64 lat

kol. PAWEŁ KUPPER

emerytowany nauczyciel, długoletni nauczyciel i kierownik szkoły, ostatecznie nauczyciel Szkoły Specjalnej w Kwidzynie, b. wien obórz koncentracyjnych, członek ZBoWiD i członk Zarządu Sekcji Emerytów przy Zarządzie Oddziału Powiatowego ZNP w Kwidzynie.
Część Jego pamięci!

Zarząd Oddziału Powiatowego i Sekcja Emerytów ZNP w Kwidzynie K-114

UWAGA, KIEROWNICY SZKÓŁ!

Zamówienia na metalowe oznaki

„Wzorowy Uczeń”



na rok 1963/1964 eloksolowane na kolor złoty z tłem niebieskim, czerwonym lub zielonym, przyjmujemy tylko do dnia 31 maja 1964 r. Cena oznaki z legitymacją wynosi 8,50 zł sztuka.
Warszawa, ul. Świętojańska 23/25
tel. 31-39-83.

OGŁOSZENIA DROBNE

Esperanto umożliwia nawiązanie przyjaźni i międzykulturowych kontaktów z całym światem. Już na kilkumiesięcznej nauce droga korespondencyjnej, informacja o kursie korespondencyjnym, podręcznikach, samouczkach itp. wysyła Polski Związek Esperantystów. Warszawa, Nowy Świat 27. P 29-0

Czarna porzeczka 2-letnia, krzewy odmiany „Goliath” b. piękna, mroźnoodporna ofiarę Spółdzielni Uczniowskie Liceum Pedagogicznego w Białym Podkaimie. Cena krzewu 6 zł. Prosimy o podawanie koniecznie pocztą zamawiającego. K 62-0

nowości wydawnicze „Naszej Księgarni”

DLA NAJMLODSZYCH I MŁODSZYCH DZIECI

Czesław Janczarski: AWANTURA W KINIE. Ilustr. B. Dutkowska. Warszawa 1964; cena 1,50 zł.
Maria Konopnicka: STEFEK BURCZUCHA. Ilustr. J. Flisak. Warszawa 1964; cena 1,50 zł.
Maria Konopnicka: NA JAGODY. Ilustr. Z. Flisakowska. Warszawa 1964; cena 7 zł.

Bimali Horsk: KOLOROWE KŁOPOTY. Ilustracje autorki, zdjęcia J. Jastrzębski. Warszawa 1964; cena 10 zł. Książeczka uczy dzieci rozróżniania kolorów.

Jan Sztandinger: KASZTANKI. Ilustr. A. Kilian. Warszawa 1964; cena 17 zł. Zbiór pięknie ilustrowanych fraszek nie tylko dla dzieci.

Wiera Badalska: KRASNALEK GAPCIO. Ilustr. Z. Witwicki. Warszawa 1964; cena 10 zł.

Stefan Gołębiowski: BUTKI SAMOCISZKI. Ilustr. J. Staun. Warszawa 1964; cena 10 zł.

Juliusz Słowacki: O JANKU, CO PSOM SZYŁ. BUTY. Ilustr. J. M. Szancer. Warszawa 1964; cena 20 zł.

H. M. Denneborg: TARAPAN BALTAZAR. Przekli. z niemieckiego A. M. Liuk. Ilustr. Z. Piotrowski. Warszawa 1964; cena 12 zł. Jest to historia siedmiolatniego Janka i jego konia.

Zbigniew Przyrowski: SWIEZE BULKI NA ŚNIADANIE. Warszawa 1964; cena 18 zł. Przystępne opowiadania o tym, jak powstaje chleb, z licznymi barwnymi ilustracjami i fotografiami J. Flisaka.

Jerzy Broszkiewicz: CI Z DZIESIĄTEGO TY-SIĄCA. Ilustr. E. Krotkiewska. Warszawa 1964; cena 12 zł. Książka dla młodych entuzjastów lotów kosmicznych.

P. Kluzanczew: NA DRODZE DO GWIAZD. Liczne, kolorowe i interesujące fotografie i rysunki W. Andrzejewskiego, Tłum. z rosyjskiego M. Labacka-Kocherowa. Warszawa 1964; cena 28 zł. Książka niezbędna w bibliotece każdego kosmonauty.

Maria Konopnicka: ROGAŚ Z DOLINY ROZ-TOKI. Wyd. X. Ilustr. J. Grabiański. Warszawa 1964; cena 15 zł. Książeczka opowiada o przygodach hodowanego w Rytnie — wsi podkarpackiej — koziołka. Książka poświęcona pamięci Józefa Włodarskiego, serdecznego przyjaciela dzieci, opiekuna i miłośnika przyrody ojczystej.

Edmund de Amicis: SERCE. Opowiadania miesięczne. Wydanie IV. Przełożyła M. Konopnicka. Ilustr. L. Janeczka. Warszawa 1964; cena 13 zł.

Maria Konopnicka: O KRASNOLUDKACH I SIERTOCIE MARYSI. Wyd. VIII. Ilustr. J. M. Szancer. Warszawa 1964; cena 21 zł.

Sylwester Banas: PRZYJACIOŁKI Z V-B. Ilustr. K. Stasiak. Warszawa 1964; cena 10 zł. Zabawne i wzruszające opowiadania z życia dzieci i młodzieży szkolnej.

DLA DOROSŁYCH

Tadeusz Nowak: WYCHOWANIE PRZECZ PRACĘ. Warszawa 1964; s. 247, cena 25 zł. „Wychowanie przez pracę” nie stanowi izolowanej dziedziny, lecz pozostaje w wielostronnych i ścisłych związkach z całokształtem rozwoju młodego pokolenia. Takie ujęcie związków wychowania przez pracę z rozwojem moralno-społecznym młodzieży, rozwojem fizycznym i estetycznym, z kształceniem umysłowym przedstawia autor w swej pracy.

Romana Miller: U PROGU MŁODOŚCI. Warszawa 1964; s. 181, cena 15 zł. Przedmiotem tej pracy jest analiza startu życiowego 14-letnich kończących szkołę podstawową, proces różnicowania się uczniów klas VII na różne grupy: uczniów szkół ogólnokształcących, zawodowych, grupę pracującą i uczącą się oraz nieuczącą się i niepracującą ze specjalnym uwzględnieniem tej ostatniej grupy.

Bolesław Mrdówczyński: CZŁOWIEK BEZ NA-ZWISKA. Warszawa 1964; cena tomu I i II 35 zł. Książka poświęcona pamięci tysięcy żołnierzy bezimiennych, którzy w bojach o niepodległość ojczyzny uśpiłi swymi ciałami pustynie Syrii, skaliste przestrzenie Anatólii, cmentarze Stambułu, gorzkie tereny Bośni, Hercegowiny, Bułgarii i Serbii, stepy Krymskie i równiny Rumunii.

Grafika w książkach „Naszej Księgarni” Autor tekstów L. Witz. Opracowanie graficzne R. Rychnicki. Warszawa 1964. W przedmowie czytamy: „Polska współczesna ilustracja w książkach dla dzieci i młodzieży to ilustracja, która w oczach wielu znawców europejskich urosła do miary zjawiska, zasługującego sobie na niezwykłe zaszczytne miano „polskiej szkoły ilustracji”. Album zawiera przedręczne prace artystów współpracujących z największymi i najstarszym w naszym kraju wydawnictwem literatury dziecięcej „Nasza Księgarnia” i ukazuje w skrócie oblicze naszej współczesnej sztuki ilustracji książkowej dla dzieci.

Alfons Ochocka: JAK MARCIN MALOWAŁ WARSZAWĘ. Warszawa 1964; cena 20 zł. Jest to ciekawa powieść biograficzna o malarzu Marcinie Żeleńskim.

Kamil Główny: NIL RZĘKA WIELKIEJ PRZY-GODY. Ilustr. K. M. Sopoćko. Warszawa 1964; cena 19 zł. Opowiadanie przygody Jacka Gody, syna osiadłego w Chartumie Polaka, trudniącego się towieniem dzikich zwierząt afrykańskich i dostarczaniem ich do ogrodnów zoologicznych całego świata.

Jerzy Broszkiewicz: OKO CENTAURA. Ilustr. J. Miłodzień. Warszawa 1964; cena 13 zł. Książka z „Klubu Siedmiu Przygód”.

Siergiej Goleyn: NIEPODPISANY PORTRET. Z rosyjskiego przełożył K. Radziwiłł J. Zelter. Ilustr. A. Uniechowski. Warszawa 1964; cena 11 zł.

Kol. kol.: A. Chomiakow, E. Trempala, S. No-coń — proszeni są o podanie imion i dokładnych adresów celem przesłania honorarium za wypowiedź w dyskusji zjawowej, zamieszczonej w „Głosie”.

